

Sygn. akt VIII Ka 1000/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Kamiński** Sędziowie: **SO Dorota Niewińska**

SO Przemysław Wasilewski – spr.

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Ewy Minor-Olszewskiej

po rozpoznaniu w dniu 07 marca 2013 roku

sprawy:

1. M. S. oskarżonej o czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

2. E. S. (1) oskarżonej o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

3. D. T. oskarżonego o czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżoną M. S., prokuratora, obrońcę oskarżonej E. S. (1),

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 18 września 2012 roku, sygnatura akt VII K 139/12

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż za podstawę:

A. skazania oskarżonej M. S. przyjmuje art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., zaś za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.;

B. skazania oskarżonego D. T. przyjmuje art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., zaś za podstawę wymiaru kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.;

II. W pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy uznając apelacje oskarżonej M. S. i obrońcy oskarżonej E. S. (1) za oczywiście bezzasadne.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. oraz adw. M. R. kwoty po 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat za postępowanie przez Sądem II instancji od oskarżonych

- E. S. (1) kwotę 300 ,- złotych (trzysta złotych sto dwadzieścia złotych),

- M. S. oraz D. T. kwoty po 400,- złotych (czterysta złotych)

i obciąża każdego z w/w z tytułu pozostałych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze:

- E. S. (1) oraz M. S. kwotami po 573,30 złotych (pięćset siedemdziesiąt trzy złote trzydzieści groszy),

- D. T. kwotą 56,70 złotych (pięćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt groszy).

UZASADNIENIE

E. S. (1), M. S., D. T. zostali oskarżeni o to, że:

I. W dniu 27 sierpnia 2011r. w H. na ulicy (...) w rejonie sklepu (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie K. A. w ten sposób, że szarpiąc i uderzając pięściami po całym ciele doprowadzili pokrzywdzonego do stanu bezbronności, po czym zerwali z szyi i zabrali w celu przywłaszczenia łańcuszek złoty wartości 1400 zł, powodując obrażenia w postaci zadrapań na lewej kończynie górnej i szyi, które to naruszyły czynności organizmu na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu powyższego M. E. S. dopuściła się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne na podstawie wyroków II K 11/03 i II K 178/04 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim oraz III K 123/05 Sądu Okręgowego w Białymstoku, E. A. S. czynu tego dopuściła się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne na podstawie wyroków II K 471/03 i II K 178/04 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, a D. T. dopuścił się będąc uprzednio skazanym w art. 64 § 2 kk przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej kary roku pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu (sygn. akt. VII K 618/05 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim)

tj. M. S. i E. S. (1) o przestępstwo określone w art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a D. T. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

nadto M. S. i D. T. zostali oskarżeni o to, że:

II. W dniu 27 sierpnia 2011 roku w H. na ulicy (...) w rejonie sklepu (...) działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na osobie P. W. w ten sposób, że żądali wydania papierosów i pieniędzy, a następnie popychając pokrzywdzoną na ziemię oraz trzymając i dusząc ją za szyję doprowadzili ją do stanu bezbronności usiłując zabrać torebkę damską wartości 60 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na stanowczą postawę pokrzywdzonej, powodując u niej obrażenia ciała w postaci zadrapań nóg, które naruszyły czynności organizmu na czas do dnia 7, przy czym czynu powyższego M. E. S. dopuściła się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne na podstawie wyroków II K 11/03 i II K 178/04 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim oraz III K 123/05 Sądu Okręgowego w Białymstoku, a D. T. będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 2 k.k. przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej kary roku pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu (sygn. akt. VII K 618/05 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim)

tj. M. E. S. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a D. T. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 18 września 2012 roku w sprawie o sygn. VII K 139/12 oskarżeni E. S. (1), M. S., D. T. zostali uznani za winnych popełnienia zarzuconych im aktem oskarżenia czynów, z tą zmianą, że przyjęto, że M. S. czynów jej zarzuconych dopuściła się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne na podstawie wyroków II K 11/03 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim oraz III K 123/05 Sądu Okręgowego w Białymstoku, a nadto że M. S. i D. T. w zakresie czynu II aktu oskarżenia działaniem swoim podczas usiłowania dokonania rozboju usiłowali zabrać mienie

wartości łącznej nie mniejszej niż 660 złotych tj. torebki damskiej wartości 60 złotych z zawartością telefonu wartości 500 złotych oraz kosmetyczki, kluczy i notesu wartości 100 złotych na szkodę P. W., a ponadto, że czyny zarzucone M. S. i D. T. stanowiły ciąg przestępstw, jako popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i za to:

- na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oskarżoną E. S. (1) skazano, zaś na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzono E. S. (1) karę 2 (dwa) lata pozbawienia wolności

i za wyżej opisany ciąg przestępstw

- na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. oskarżoną M. S. skazano, zaś na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono M. S. karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

- na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. oskarżonego D. T. skazano, zaś na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczono oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymań) w okresach od dnia 28 sierpnia do 30 sierpnia 2011 roku (dwa dni) oskarżonym M. S. i D. T., zaś oskarżonej E. S. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania) w okresie od dnia 27 sierpnia do 29 sierpnia 2011 roku (dwa dni), przyjmując jeden dzień faktycznego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniu pozbawienia wolności.

Na mocy art. 415 § 1 k.p.k. zasądzono solidarnie od oskarżonych E. S. (1), M. S., D. T., w związku z przypisanym im punktem I niniejszego wyroku czynem, na rzecz pokrzywdzonego K. A. kwotę 1.500,00 (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 kwietnia 2012 roku od oskarżonej E. S. (1), od dnia 7 maja 2012 roku od oskarżonej M. S., zaś od dnia 24 kwietnia 2012 roku od oskarżonego D. T., do dnia zapłaty, z uwzględnieniem zmian ustawowej stopy odsetek tytułem zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i krzywdę moralną.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz A. M. B. kwotę 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych i pięćdziesiąt sześć groszy), w tym kwotę 154,56 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt sześć groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonej E. S. (1).

Zasądzono od oskarżonej E. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzystu) złotych zaś od oskarżonych M. S. i D. T. kwoty po 400 (czteryście) złotych tytułem opłaty i obciążono ich pozostałymi kosztami postępowania w sprawie w częściach na nich przypadających.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła oskarżona **M. S.** oświadczając, że w dniu 18 września odbyła się rozprawa, w której nie brała udziału ze względu na przebywanie w Areszcie Śledczym. Wniosła o powtórne rozpatrzenie sprawy.

Na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. apelację od powyższego orzeczenia wniosł **prokurator** zaskarżając wyrok w części na niekorzyść oskarżonych E. S. (1), M. S. i D. T. w zakresie orzeczenia o karze.

Powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 454 § 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

I. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej E. S. (1), M. S. oraz D. T., wyrażającą się w orzeczeniu wobec E. A. S. za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. kary 2 lat pozbawienia wolności, orzeczeniu wobec M. S. za czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczeniu wobec D. T. za czyny z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy społeczna szkodliwość tych czynów przypisanych oskarżonym przez Sąd,

z uwzględnieniem celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych przemawia za orzeczeniem wobec nich za te czyny surowszych kar pozbawienia wolności, a mianowicie wobec E. A. S. 3 lat pozbawienia wolności, wobec M. E. S. kary 4 lat pozbawienia wolności, wobec D. T. kary 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

II. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 280 § 1 k.k. i niewskazanie kwalifikacji tego czynu w podstawie skazania M. S. i D. T. oraz obrazę art. 14 § 1 k.k. poprzez ujęcie go w podstawie wymiaru kary M. S. i D. T., a co za tym idzie przyjęcie za podstawę skazania M. E. S. - art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., w podstawie wymiaru kary - art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., a także przyjęcie za podstawę skazania D. T. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., a w podstawie wymiaru kary - art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., podczas gdy Sąd winien ich skazać: M. E. S. - za czyny z art. 280 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a D. T. za czyny z art. 280 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., a wymierzyć karę za te ciągi przestępstw bez przywoływania art. 14 § 1 k.k.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec E. A. S. kary 3 lat pozbawienia wolności, wobec M. E. S. kary 4 lat pozbawienia wolności, wobec D. T. - kary 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, wskazanie, iż sąd skazuje M. E. S. – za czyny z art. 280 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a D. T. za czyny z art. 280 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz wyeliminowanie z przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej podstawy wymiaru kar M. E. S. i D. T. art. 14 § 1 k.k.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 444, 445 § 1 k.p.k. apelację od powyższego orzeczenia wniósł **obrońca oskarżonej E. S. (1)** zaskarżając powyższy wyrok w całości odnośnie w/w oskarżonej.

W oparciu o przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżeni dopuścili się względem pokrzywdzonego K. A. agresji fizycznej, gdzie działając wspólnie i w porozumieniu, szarpiając w/w za ubranie i uderzając pięściami po całym ciele doprowadzili pokrzywdzonego do stanu bezbronności, po czym zerwali z jego szyi i zabrali w celu przywłaszczenia złoty łańcuszek, czym wyczerпали dyspozycję art. 280 § 1 k.k., w sytuacji gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie, dokonana w oparciu o zasady logicznego rozumowania, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala przyjąć, iż oskarżona E. S. (1) swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie.

W oparciu o przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. wyżej podanemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 i 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przeprowadzenie mało wnikliwej analizy dowodów, z naruszeniem zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, która to w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego doprowadziła do uznania przez Sąd, iż zamach na osoby pokrzywdzonych stanowił jedynie środek prowadzący do realizacji celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia, w sytuacji gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie nie pozwala dojść do przekonania, iż działanie oskarżonej E. S. (1) było objęte zamiarem bezpośrednim zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka należącego do K. A..

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 427 § 1 i art. 437 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu z art. 280 § 1 k.k.;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji celem ponownego jej rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonej M. S. i obrońcy oskarżonej E. S. (1) okazały bezzasadne w stopniu oczywistym i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Apelacja prokuratora okazała się zasadna jedynie w części dotyczącej przyjęcia przez Sąd I Instancji nieprawidłowych podstaw skazania i wymiaru kary oskarżonym M. S. i D. T.. Skutkowała w tym zakresie zmianą orzeczenia, w pozostałym zaś zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie. Postulowana przez rzecznika oskarżenia rażąca niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym nie okazała się zasadna.

Z uwagi zaś, że wszystkie trzy apelacje dotyczą zupełnie innych kwestii, zostaną one omówione oddzielnie.

Zaczynając od apelacji oskarżonej M. S. wskazać należy, że jej treść wskazywała, iż nie była w stanie dochodzić swoich praw w trakcie toczącego się postępowania, z uwagi na fakt pozbawienia jej wolności i przebywania w Areszcie Śledczym. Nie sposób zgodzić się z zaprezentowaną argumentacją. W toku trwającego postępowania sądowego wyznaczone były cztery terminy rozpraw. Na przedostatnim terminie, **w dniu 28 sierpnia 2012 r., oskarżona M. S. była obecna**, w związku z czym została osobiście poinformowana o kolejnym terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 18 września 2012 r. (k. 410). Oskarżona przebywała w Areszcie Śledczym w B. **od 4 do 19 września 2012 r.** (k. 436). Tym samym w ciągu 2 tygodni oskarżona wiedziała, że z przyczyn obiektywnych nie stawi się na rozprawę, nie zawiadamiając o powyższym fakcie Sądu przed którym toczyło się przeciwko niej postępowanie karne. Tym samym zawiadomienie Sądu o fakcie pozbawienia wolności, leżało w zasięgu jej możliwości, bowiem do terminu rozprawy pozbawienie jej wolności trwało niemalże 2 tygodnie. W zwykłych warunkach, jakimi niewątpliwie były te z niniejszego stanu faktycznego (pomijając klęski żywiołowe) oskarżona miała niczym nieskrępowaną możliwość zawiadomienia o niemożności uczestniczenia w rozprawie (jeśli nie pismem procesowym, to choćby telefonicznie lub za pośrednictwem np. przedstawiciela administracji zakładu karnego). Zrezygnowanie z tej możliwości i ujawnienie przyczyn niestawiennictwa dopiero po dokończeniu rozprawy, w apelacji, nie może więc być uznane za skutkujące oceną, iż gwarancje praw oskarżonej w procesie nie zostały zachowane. **Jeśli (...) oskarżony zostanie pozbawiony wolności i zaniecha, pomimo istniejących możliwości, poinformowania sądu o tym fakcie, to prowadzenie rozprawy na podstawie art. 376 § 2 k.p.k. nie jest obarczone naruszeniem prawa**, przy czym zasadnie wskazuje się, iż takie niezawiadomienie sądu przez oskarżonego może być traktowane, jako wynik decyzji o nieuczestniczeniu w rozprawie, dotyczą sytuacji, gdy sąd meriti wydając stosowne postanowienie nie ma wiedzy o pozbawieniu wolności oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., o sygn. II KK 119/10, opub. w Biul. PK 2010/9/5, LEX nr 638477).

Tym samym należy uznać, że prawa oskarżonej M. S. w żaden sposób nie zostały naruszone w związku, z czym jej apelacja okazała się całkowicie bezzasadna.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonej E. S. (1), która ukierunkowana była głównie na wskazanie, iż stosowanie przemocy przez oskarżoną E. S. (1) nie zmierzało do zaboru jakichkolwiek rzeczy, w tym w szczególności łańcuszka należącego do pokrzywdzonego, to nie sposób się zgodzić z argumentacją skarżącego.

Ustosunkowując się do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, **jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego** (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

Wbrew stanowisku skarżącego uznać należy, iż w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Wyrazem sędziowskiego

przekonania w wymienionej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy szczegółowo ustosunkował się do każdego z dowodów wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 k.p.k.). W oparciu o tak ustalony stan faktyczny prawidłowo wywiódł o winie oskarżonej, kwalifikacji prawnej przypisanego jej czynu, jak też orzeczonej wobec w/w karze.

Odnosząc się do naruszenia przez Sąd I Instancji zasady swobodnej oceny dowodów zaznaczyć należy, że zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez Sąd I Instancji, prowadzących do wniosku, iż przekracza ona granice swobodnej oceny. Tymczasem argumentacja zwarta w uzasadnieniu apelacji nie wykazuje w istocie, że rozumowanie Sądu Rejonowego jest nielogiczne i wadliwe.

Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

I tak nie należy zapominać, że samo zdarzenie **zainicjowane zostało zachowaniem oskarżonej M. S.**, która po próbie „pożyczenia” papierosa, uderzyła pokrzywdzoną P. W., **sięgając po jej torebkę**. Z uwagi na to, że pokrzywdzona dosyć efektywnie broniła się przed zaborem torby, **do całości zdarzenia przyłączyli się oskarżeni D. T. i E. S. (1)**. W pobliżu była również znajoma napastników, świadek K. J.. W czasie ataku oskarżony D. T. stwierdził: „teraz zamiast papierosa dawaj k... pieniądze”. Wywiązała się ogólna szamotania, w trakcie której pokrzywdzony K. A. stanął w obronie pokrzywdzonej P. W.. Wówczas agresja została skierowana w jego stronę. Był on atakowany przez M. S. i E. S. (1), które szarpały go za ubranie i zadawały ciosy po całym ciele. Chwilę przed atakiem E. S. (1) oświadczyła pokrzywdzonej „rozpiardole łeb twojemu chłopakowi”. Po chwili do atakujących pokrzywdzonego dołączył oskarżony D. T., który również uderzał pokrzywdzonego. **W wyniku zdarzenia zerwany został pokrzywdzonemu złoty łańcuszek o wartości 1400 zł.**

Pokrzywdzony K. A. (k. 25v, 208-209, 239) składając zeznania stwierdził, że w momencie jak zerwano mu łańcuszek, to wszystkie trzy atakujące go osoby uciekły. W trakcie uzupełniania szczegółów zdarzenia podkreślił, że w jego ocenie trzy atakujące go osoby współdziałały ze sobą, zadając mu uderzenia by go obezwładnić, po czym jedna z tym osób zerwała mu łańcuszek. Także znamienne są słowa K. J. skierowane do pokrzywdzonej P. W., która stwierdziła, że jak oddadzą swoje rzeczy to zostawią ich w spokoju (k. 30v), które ewidentnie wskazywały, iż działania oskarżonych ukierunkowane były na zabór rzeczy. Dokumentacja fotograficzna (k. 55) dotycząca obrażeń ciała i uszkodzeń mienia K. A. wskazywała, iż jego koszulka nie była rozerwana przypadkowo, a w celu zaboru łańcuszka.

Powyższe oznacza, że zarzut apelującego, jakoby zamiar oskarżonej E. S. (1) nie był ukierunkowany na zabór rzeczy wydaje się być całkowicie bezpodstawny. Nie należy zapominać, że oskarżona E. S. (1) działała wspólnie i w porozumieniu z oskarżonymi M. S. i D. T.. Współsprawstwo polega na wspólnym wykonaniu czynu zabronionego przez co najmniej dwie osoby pozostające w porozumieniu (W., Współsprawstwo..., s. 8 i n.; L., Odpowiedzialność..., s. 41 i n.). Ratione legis tej konstrukcji jest umożliwienie przypisania każdemu ze współsprawców tego, co popełnili inni współsprawcy (Wąsek, Współsprawstwo..., s. 37 i n.; Marek, Komentarz, s. 71; Buchała, Zoll, Polskie..., s. 289). Podstawowymi elementami współsprawstwa są wspólne realizowanie znamion czynu zabronionego oraz zachodzące między współsprawcami porozumienie. Porozumienie może mieć charakter wyraźny lub domniemany (wyrok Sądu

Apelacyjny w Łodzi z dnia 11 października 2000 r., II AKA 120/00, Prok. i Pr.-wkł. 2001, nr 5, poz. 26). Porozumienie winno istnieć w czasie popełniania czynu zabronionego. Może zostać zawarte przedtem lub nawet w trakcie czynu.

Przenosząc powyższy pogląd na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy oskarżona E. S. (1) obserwując niewątpliwie całe zajście, w tym jego początkową fazę (żądanie papierosa, a potem zabór torebki przez oskarżoną M. S.), wiedziała co się dzieje i do czego zmierza bieg wypadków. Napastnicy mieli przewagę liczebną. Co więcej jej agresja skierowana była ewidentnie przeciwko pokrzywdzonemu, który próbował ratować swoją dziewczynę przed przemocą ze strony napastników, dążących do zaboru torebki. Niesposób zachowania oskarżonej E. S. (1) stojącej po stronie swoich towarzyszy, stosującej przemoc wobec pokrzywdzonego, nie uznać za pozostające w dorozumianym porozumieniu zmierzającym do zaboru różnego rodzaju dóbr materialnych. W ocenie Sądu Okręgowego jej zachowanie oznaczało całkowitą akceptację działań dokonywanych przez pozostałych oskarżonych. Cel działania napastników nie był trudny do zidentyfikowania, skoro również osoba postronna – K. J. wiedziała, że oddanie rzeczy będzie skutkowało przerwaniem ataku. Nawet jeśli zerwania łańcuszka nie dokonała sama oskarżona E. S. (3), to mając na uwadze przebieg wypadków (fakt że działania jej towarzyszy ukierunkowane były na zabór rzeczy) ewidentnie się z tym godziła, co powoduje, że jej odpowiedzialność w tym zakresie nie pozostawia żadnych wątpliwości.

Sąd I Instancji bardzo trafnie wskazał, iż ocena przeprowadzonych dowodów nie potwierdziła, iż przyłączenie się oskarżonej E. S. (1) do rękoczynów, które miały miejsce pomiędzy pokrzywdzonym, a M. S., a w efekcie i D. T. miało na celu spowodowanie jedynie obrażeń ciała pokrzywdzonego. Z opisu zachowania oskarżonej, przedstawionego przez pokrzywdzonego wynikało również, że wszystkie trzy osoby współdziałały ze sobą w jego obezwładnieniu, celem zerwania mu z szyi łańcuszka. Nie ulega również wątpliwości, że zachowanie oskarżonej polegające na stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonego, wpisywało się w poprzedzające działania pozostałych napastników. Fakt, że sprawca samodzielnie nie zrealizował wszystkich znamion przypisanego czynu, nie oznacza, że ich nie akceptował i tym samym, że nie ma możliwości przypisania mu współsprawstwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r. V KK 147/10 OSNwSK 2010/1/20 LEX 94843954). O wspólnym działaniu (a nie np. pomocnictwie) możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego wcześniej lub w trakcie trwania czynu czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie (postanowienie Sądu Najwyższego dnia 2 kwietnia 2012 r., II KK 82/12, LEX nr 1162705).

Nie ulega wątpliwości, że działanie oskarżonej E. S. (1) w postaci stosowania przemocy w stosunku do oskarżonego stanowiły istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie, mające na celu zabór dóbr materialnych. Oskarżona E. S. (3) poprzez zadawanie ciosów wspólnie z pozostałymi osobami, ułatwiła zerwanie pokrzywdzonemu łańcuszka i oddalenie się wraz z pozostałymi z miejsca zdarzenia.

Odnosząc zaś się do zarzutu „wypadku mniejszej wagi” podnoszonego przez skarżącego należy zauważyć, że istota wypadku mniejszej wagi sprowadza się do szczególnej charakterystyki zachowania, realizującego wszystkie znamiona przestępstwa określone w typie podstawowym, która sprawia, że taki czyn sprawcy stanowi przestępstwo zasługujące na łagodniejsze potraktowanie (łagodniejszą karę). Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo (por. J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 446-447; orzeczenie SN z 7 lutego 1935 r., Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej 1935, poz. 388). W ocenie Sądu Okręgowego zachowanie oskarżonej charakteryzowało się znacznym stopniem społecznej szkodliwości (zadawanie wielu ciosów przy przewadze liczebnej, mając na uwadze, iż oskarżona jest dosyć postawną osobą). Ponadto jej przeszłość kryminalna ewidentnie wskazuje, że stanowi ona rzeczywiste zagrożenie dla społeczeństwa. W żadnym wypadku czynu w/w nie można zakwalifikować jako wypadku mniejszej wagi.

Rozważając kolejny zarzut - naruszenia przez Sąd I Instancji zasady procesowej określonej w art. 5 § 2 k.p.k. nakazującej tłumaczenie wątpliwości w sprawie na korzyść oskarżonego Sąd Odwoławczy stwierdził, że zasada in dubio pro reo dotyczy wątpliwości, jakie w trakcie postępowania może powziąć Sąd orzekający. W razie zaistnienia

takiej sytuacji w sprawie i rozstrzygnięciu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, zasadnym staje się zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Dodać i podkreślić należy, że wątpliwości musi mieć sąd orzekający, a nie strona. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała.

Mając na uwadze powyższe apelacja obrońcy oskarżonej E. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przechodząc do analizy apelacji prokuratora i zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, należy zauważyć, że orzeczona względem oskarżonych E. S. (1) - kara 2 lat pozbawienia wolności, M. S. - 2 lat i 2 miesięcy oraz oskarżonego D. T. - 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z całą pewnością nie oznaczają się tą cechą.

Wymaga podkreślenia, iż nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej jej niewspółmierności, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu niedającym się zaakceptować. Niewspółmierność rażąca to znaczna, "bijąca w oczy" różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2003 r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113, LEX 81392). Nie może być zatem w ramach tej przyczyny odwoławczej dokonywana korekta w każdej sytuacji, w której Sąd Odwoławczy dochodzi do wniosku, że karę należałoby ukształtować nieco odmiennie, tj. że kara jest po prostu zbyt surowa lub zbyt łagodna. Chodzi jedynie o różnicę ocen o zasadniczym charakterze, sprowadzającą się do znacznej dysproporcji. W orzecznictwie podnosi się również, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności popełnionego przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60, LEX 20053).

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i wyczerpujący ustosunkował się do wszystkich okoliczności, które stosownie do art. 53 k.k. składają się na dyrektywy sądowego wymiaru kary. W szczególności Sąd Rejonowy miał na uwadze, że czyny zarzucone M. S. i D. T. stanowiły ciąg przestępstw. Miał również na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych wszystkim oskarżonym, fakt popełnienia przez oskarżoną M. S. i E. S. (1) w warunkach recydywy zwykłej, zaś przez oskarżonego D. T. w warunkach multirecydywy. Kary orzeczone w stosunku do oskarżonych oscylują w okolicach dolnego progu ustawowego (art. 280 § 1 k.k. zagrożony jest karą od 2 lat pozbawienia wolności do lat 12). Sąd Rejonowy bardzo trafnie zaakcentował to, że choć stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonym był znaczny, to jednak należy uwzględnić, iż zakres stosowanej w stosunku do pokrzywdzonych przemocy nie był zbyt dolegliwy, a uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonych był nieznaczny. Co więcej zamiar zaboru rzeczy pojawił się nagle, nie był dogłębnie przemyślany i zaplanowany, co wprawdzie w żaden sposób nie zwalnia ich od odpowiedzialności karnej, jednak stanowi okoliczność łagodzącą, wpływającą na rozmiar kary.

Kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonym są karami adekwatnymi do zawartości kryminalnej czynów i stopnia społecznej szkodliwości, która w niniejszym stanie faktycznym była umiarkowanie wysoka. Postulowane przez rzecznika oskarżenia wymiary kar oskarżonym E. S. (1) - 3 lat pozbawienia wolności, M. S. - 4 lat pozbawienia wolności i D. T. 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności byłyby karami rażąco wysokimi.

Przechodząc do tej części apelacji rzecznika oskarżenia, która skutkowałą zmianą orzeczenia Sądu I Instancji w zakresie podstawy skazania i wymiaru kar oskarżonym M. S. i D. T. Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podzielił argumentację prokuratora.

Uregulowanie zawarte w art. 91 § 1 k.k. stanowi, iż jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przestępstwa popełnione w formie dokonania i usiłowania mogą wchodzić w skład jednego ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § k.k. (uchwała Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2000 r., o sygn. I KZP 17/00, opub. w OSNKW 2000/7-8/56).

Należy przyjąć, że o tożsamości kwalifikacji prawnej decyduje przede wszystkim przepis, na podstawie którego sąd orzeka karę, czyli odpowiedni przepis z części szczególnej k.k. lub tzw. pozakodeksowego prawa karnego, zawierający sankcję określającą granice ustawowego zagrożenia. Oznacza to zatem, że składające się na ciąg przestępstw zachowania (czyny) sprawcy muszą wyczerpywać znamiona tego samego przepisu, na podstawie którego następuje wymierzenie kary. Nie ma zaś żadnych wątpliwości co do tego, iż w przypadku usiłowania oraz dokonania przestępstwa podstawę orzekanej kary stanowi ten sam (zawierający sankcję) przepis części szczególnej kodeksu karnego lub innej ustawy karnej (komentarz do art. 91 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, LEX 2007, stan prawny: 2007.09.01). W niniejszej sprawie kwestia pozostawania w ciągu przestępstw przypisanych oskarżonemu, nie pozostawia żadnych wątpliwości. Jedynym problemem było nieprawidłowe określenie przez Sąd I Instancji podstaw skazania i wymiaru kary. Podstawą skazania u oskarżonej M. S. powinny być - **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**, zaś podstawę wymiaru kary stanowić winien już tylko **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.** W sytuacji oskarżonego D. T. podstawę skazania winien stanowić **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**, zaś podstawę wymiaru kary - **art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.**

Z tych też względów Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2002, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

O opłatach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 2 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zaś o pozostałych kosztach procesu na mocy art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.k.

Koszty procesu w kwocie 1203,20 złotych obejmują opłatę z tytułu kosztów poniesionych za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k.), z tytułu kosztów doręczeń wezwań i innych pism (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k.) i należności nie opłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.). Opłata za kartę karną została ustalona zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2003 r., Nr 151, poz. 1468 ze zm.). Opłata za każdą kartę karną wynosi 50 złotych (w niniejszej sprawie były 3 karty karne, 3 oskarżonych, co łącznie daje kwotę 150 zł). Jeśli chodzi o wskazane koszty doręczeń, zostały one naliczone w oparciu o § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. 2003 r., nr 108, poz. 1026 z późn. zm.) stosownie do którego ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism wynosi w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł, niezależnie od liczby doręczonych pism. Zaś koszty nie opłaconej obrony zostały naliczone w oparciu § 2 ust. 3, § 14 ust 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) i wyniosły po 516,60 złotych, w tym 96,60 złotych tytułem podatku VAT (dwóch obrońców, co do 2 oskarżonych, łącznie 1033,20 zł). Z uwagi na to, że postępowanie zostało zainicjowane apelacjami przez trzy podmioty: obrońcę oskarżonej E. S. (1), oskarżoną M. S. (co do całości rozstrzygnięcia), rzecznika oskarżenia (w części dotyczącej orzeczenia o karze) oskarżona M. S. i E. S. (1) powinny ponieść koszty procesu w kwotach 573,30 zł (516,60 zł + 1/3 ze 150 zł + 1/3 z 20 zł), zaś oskarżony D. T. w kwocie 56,70 zł (1/3 ze 150 zł + 1/3 z 20 zł).